18 czerwca 2006 ■ nr 25/38

GOŚĆ LEGNICKI

ROMAN TOMCZAK

redaktor wydania

Są powody do dumy – orłów bielików w Polsce przybywa. Także na terenie diecezji legnickiej spotyka się coraz więcej tych symboli państwa polskiego, o czym więcej na str. IV–V. Przybywa także dzieci pierwszokomunijnych, których prawie półtora tysiąca pielgrzymowało do Krzeszowa (str. III). To także powód do dumy. Dumy z małych orłów, które być może niedługo wzbiją się wysoko, ku radości lokalnego Kościoła.

ZA TYDZIEŃ

- MIĘDZYNARODOWA PROCESJA Bożego Ciała
- PIELGRZYMKA TRZEŹWOŚCI do Krzeszowa
- OLGA BOŃCZYK NIEPEŁNOSPRAWNYM DZIECIOM
- Diecezjalna PIELGRZYMKA MŁODZIEŻY
- BISKUP NA ŁUŻYCACH

Prezentacja nauczania Jana Pawła II w Legnicy

Kościół dzięki Eucharystii

Szkołą dojrzałego człowieczeństwa jest Eucharystia. Takie proste, a zarazem fundamentalne dla chrześcijaństwa słowa padły w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy.

MIROSŁAW JAROSZ

W sobotę 10 czerwca już po raz trzeci zaprezentowano papieskie nauczanie w ramach Legnickiego Roku Jana Pawła II. Nieprzypadkowo na miejsce spotkania wybrano właśnie szkołę. Młodzi ludzie chcą słuchać słów, które pozostawił po sobie Wielki Polak. Dla wielu z nich ciągle jest on jedynym autorytetem.

W encyklice „Ecclesia de Eucharistia", którą prezentowano tym razem, Jan Paweł II daje swoje osobiste świadectwo przeżycia Eucharystii. Przywołuje z pamięci miejsca w których ją sprawował: górskie szlaki, brzegi jezior, nadmorskie plaże, stadiony i place miast. Ta różnorodna sceneria sprawiała, że doświadczał, jak pisze, „kosmicznego charakteru celebracji eucharystycznej." Chwilę dalej wyjaśnia „ Nawet wtedy bowiem, gdy Eucharystia jest celebrowana na małym ołtarzu wiejskiego kościoła, jest ona wciąż poniekąd sprawowana *na ołtarzu świata*". To są słowa świadka, słowa które poruszają do głębi wszystkich, którzy szukają czegoś więcej ponad to, co można dostrzec okiem.

Ks. dr Joachim Waloszek przybliża treść encykliki „Ecclesia de Eucharistia"

Pomysł na przybliżanie papieskiego nauczania szerokiemu kręgowi odbiorców okazał się niezwykle trafiony. Świadczą o tym ludzie, którzy oczekują i chętnie przychodzą na kolejne spotkania.

Więcej na temat Legnickiego Roku Jana Pawła II piszemy na str. VII.

MIROSŁAW JAROSZ

BŁĘKITNA WSTĘGA ZA SAMORÓBKĘ

XGW

Samoróbka w wykonaniu głuchoniemych z Polskiego Związku Głuchoniemych w Legnicy otrzymała wyróżnienie

W spływie legnicką Kaczawą 10 czerwca wzięło udział 40 wszelkiego rodzaju konstrukcji, które nie są konwencjonalnymi środkami transportu wodnego. W tym roku był to już VIII Spływ Samoróbek o Błękitną Wstęgę Kaczawy. Zgodnie z zasadami, które wcześniej podał legnicki OSiR, organizator imprezy, podstawowym zadaniem było pokonanie kilometrowego odcinka rzeki. Za napęd służył wyłącznie nurt rzeki, wiatr lub siła ludzkich rąk. Zwycięzcą tegorocznego spływu została załoga z Kędzierzyna-Koźla na samoróbce pod nazwą „Sami swoi", otrzymując w nagrodę tysiąc złotych i Błękitną Wstęgę Kaczawy. **XGW**

Kłamcy nagrodzeni

BOGATYNIA. Zakończył się XXIII Ogólnopolski Turniej Łgarzy Bogatynia 2006. 3 czerwca w Bogatyńskim Ośrodku Kultury rozdano nagrody i wyróżnienia. Tytuł Króla Łgarzy i nagrodę pieniężną w wysokości 7 tys. zł, ufundowaną przez burmistrza Bogatyni oraz prezesa BOT KWB Turów SA, a także statuetkę Kozła ufundowaną przez Stowarzyszenia Turnieju Łgarzy, przyznano kabaretowi „Paralaksa" z Warszawy. Konkurs na najlepszy tekst satyryczny wygrał Janusz Jastrzębski z Warszawy. Bogatyńska publiczność postanowiła przyznać swoją nagrodę – zestaw kina domowego – którą ufundował Bogatyński Ośrodek Kultury. Przyznano ją kabaretowi „Pralka" z Wrocławia. W składzie jury byli m.in. Maria Czubaszek z Programu III Polskiego Radia oraz znany satyryk Grzegorz Halama.

ARCHIWUM BOK

Członek zwycięskiego kabaretu „Paralaksa" pozuje w gronostajach prasie

Festyn trzeźwości

ARCHIWUM UM ZGORZELEC

Ks. prałat Jan Mycek (pierwszy z prawej) **w otoczeniu władz Zgorzelca otwiera festyn**

ZGORZELEC. Festyn pod hasłem „Trzeźwymi bądźmy" odbył się w Zgorzelcu już po raz dziewiąty. Rozpoczął go przemarsz Orkiestry Reprezentacyjnej BOT KWB Turów SA ulicami miasta. Organizatorami festynu były Stowarzyszenie Apostolstwo Trzeźwości oraz parafia pw. Świętego Bonifacego w Zgorzelcu. 3 czerwca oficjalnego otwarcia festynu dokonał ks. prałat Jan Mycek. Towarzyszyli mu burmistrz Zgorzelca Mirosław Fiedorowicz, starosta Andrzej Tyc oraz przewodnicząca Apostolstwa – Leonarda Kochanowska. Organizatorzy, jak co roku, zadbali o bogaty program, obejmujący między innymi gry i zabawy, loterię fantową oraz wystawy prac ręcznych. Serwowano kiełbaski z grilla, wypieki domowe oraz napoje bezalkoholowe. Uczestnicy festynu mogli zmierzyć sobie poziom ciśnienia tętniczego oraz cukru we krwi. Funkcjonował również punkt konsultacyjny dotyczący uzależnień. Najważniejszym przesłaniem festynu było udowodnienie, że można się dobrze bawić bez alkoholu.

Media dla ewangelizacji

LEGNICA. 10 czerwca w parafii św. Tadeusza w Legnicy odbył się kongres poświęcony mediom. Został on zorganizowany przez Diecezjalną Radę Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich oraz przez media diecezji legnickiej. Gośćmi specjalnymi spotkania byli ks. Marek Gancarczyk, redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego" i Andrzej Grajewski, zastępca redaktora naczelnego oraz ks. Ksawery Sokołowski z „Niedzieli" i redaktor TV Wrocław Andrzej Pasierski. Temat kongresu: „Media miejscem ewangelizacji i troski o człowieka" był skierowany do przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń diecezji, księży, katechetów świeckich, młodzieży oraz osób, które tworzą parafialne i szkolne gazetki, strony internetowe lub na co dzień zawodowo zajmują się mediami.

XGW

Po konferencji odbyła sie dyskusja panelowa, w której udział wzięli zaproszeni goście

Higienicznie czy „chigienicznie"?

BOLESŁAWIEC. Bieżący rok ogłoszony został Rokiem Języka Polskiego. Z tego powodu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bolesławcu odbył się Turniej o Laur Mistrza Ortografii 2006. W konkursie wzięły udział pięcioosobowe reprezentacje szkół podstawowych z terenu miasta. Uczniowie pisali dyktando pt. „Zdrowo i higienicznie" przygotowane przez byłą dyrektor Gimnazjum nr 1 w Bolesławcu – Helenę Szymulę. Laur Mistrza Ortografii 2006 w kategorii szkół podstawowych zdobyła Marta Borucińska, uczennica kl. V d SP nr 4 w Bolesławcu. Drugie miejsce zajął Filip Pająk (uczeń kl. V SP nr 1). Trzecie miejsce przypadło Magdalenie Kubat (uczennicy kl. VI SP nr 4).

Pamięć o nobliście

JELENIA GÓRA–JAGNIĄTKÓW. We wtorek 6 czerwca minęła 60. rocznica odejścia Gerharta Hauptmanna, dramaturga i pisarza, laureata Nagrody Nobla. Jego pamięć uczczono spotkaniem w miejscu, gdzie mieszkał i pracował, w willi Wiesenstein w Jagniątkowie. Obecnie w domu Gerharta Hauptmanna znajduje się Muzeum Miejskie, które stało się miejscem spotkania dwóch narodów. Dlatego w uroczystości udział wzięli przedstawiciele Polski i Niemiec: zastępca prezydenta Jeleniej Góry Bogusław Gałka oraz Dieter Schrader, przedstawiciel rządu Saksonii. Oprawę muzyczną zapewnili Krystyna Antosik (skrzypce) oraz Krzysztof Gotartowski (fortepian), którzy wykonali utwory Bacha i Mozarta. Dr Przemysław Wiater i Olivier Kociołek wygłosili wykłady na temat „Ostatnie dni Gerharta Hauptmanna w Willi Wiesenstein". Odsłonięta została też nowa wystawa czasowa, na którą składają się grafiki Charlotte E. Pauly – szkice na łożu śmierci. Otwarcie wystawy uświetniło uroczyste przekazanie muzeum nowych pamiątek z prywatnych zbiorów rodziny Erdmann.

MIROSŁAW JAROSZ

Przez wiele lat Gerhard Hauptmann mieszkał w domu w Jagniątkowie

Diecezjalna pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych do Krzeszowa

Radośni przyjaciele Boga

Jest sobotnie przedpołudnie 10 czerwca. Krzeszowska bazylika wypełniła się radosnym śmiechem i śpiewem. Już dawno nie było tu tak tłoczno. To dzieci dziękują za otrzymaną kilka dni wcześniej łaskę Pierwszej Komunii.

ZDJĘCIA MIROSŁAW JAROSZ

Powyżej: **Dzieci dziękowały Matce za otrzymaną łaskę.** Na dole: **Tym razem bazylika „pękała w szwach”**

Już pobieżna obserwacja tego, co dzieje się w bazylice zaprzecza obiegowej opini, że dla dzieci pierwszokomunijnych coraz częściej ważniejsze są prezenty, które otrzymują, niż sam sakrament. Dzieci są zachwycone i bardzo przejęte tym, że już za chwilę będą mogły w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Entuzjazmu, jaki je wypełnia tuż przed przyjęciem Jezusa w postaci chleba, dorośli powinni się uczyć.

– Dzieci nie mogły się już doczekać tego wyjazdu – mówi Kamila Mikietow, katechetka, która przybyła ze Zgorzelca z grupą blisko 40 dzieci. – Jechały tu z wielką nadzieją i entuzjazmem. One są jeszcze małe i głęboko to przeżywają, więc jeżeli właściwie zaszczepi się im pewne rzeczy na początku, to zostaną w nich na całe życie.

W tak ważnych chwilach w życiu dziecka bardzo potrzebne jest świadectwo rodziców mówiące: „jesteśmy razem z tobą, wspólnie się modlimy i przeżywamy twoją radość”. Od Eucharystii buduje się wspólnotę rodziny. Dlatego podczas formacji dzieci przed sakramentem I Komunii jednym z najważniejszych elementów jest współpraca z rodzicami. Trzeba jednak też dodać, że pełna ufności postawa dziecka może też wiele dać rodzicom. Jest to działanie w dwie strony.

Pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych do Krzeszowa ma już wieloletnią tradycję. Tym razem było ich naprawdę sporo. 30 grup zorganizowanych, każda licząca kilkadziesiąt dzieci. Dodatkowo wiele osób przyjechało indywidualnie. Eucharystii przewodniczył ks. inf. Władysław Bochnak. Podkreślił on dziękczynny charakter pielgrzymki za dar I Komunii.

Warto wykorzystać radość z przeżycia Eucharystii, aby doświadczenie to trwało i przynosiło owoce. Bardzo pomocne w tym może być uczestnictwo dziecka w Eucharystycznym Ruchu Młodych czy Liturgicznej Służbie Ołtarza.

MIROSŁAW JAROSZ

ŚWIADECTWO DZIECI I RODZICÓW

Otacza nas konsumpcjonizm, reklamy, ciągła gonitwa. To proponują, niestety, dzieciom dorośli, rodzice. Na szczęście mimo tej otoczki, tych przeszkód, dzieci bardzo przeżywają moment Pierwszej Komunii Świętej. Tu zawsze przypominają mi się słowa Jezusa: „Jeżeli nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”. Widziałem dzisiaj na twarzach tych dzieci wielką radość, że mogły tu razem być, i jak się cieszyły, kiedy widziały, że jest ich tak dużo. Ja cieszę się bardzo, że tak wielu rodziców przyjechało razem z dziećmi, bo w ten sposób dają swe świadectwo. To jest ważne, ponieważ to najczęściej rodzice tworzą niewłaściwą aureolę wokół I Komunii: prezenty, konsumpcja, aby się pokazać, wystawny strój, fryzura. To nie jest przecież ambicja tego dziecka, tylko rodziców.

KS. PIOTR BIZOŃ
kościelny asystent Eucharystycznego Ruchu Młodych

Sonda

CO PAMIĘTAM Z I KOMUNII ŚWIĘTEJ?

TOMEK

– Zapamiętałem Ewangelię, że nie miłuje się słowem, tylko czynem i prawdą. No i dużo prezentów było.

KLAUDIA

– Podobały mi się przystrojone ławki, chłopcy w garniturach, dziewczynki w sukienkach. I najważniejsze, że przyjęłam I Komunię świętą.

KRZYSIEK

– Była fajna zabawa, dużo prezentów dostałem.

PAULINA

– Najbardziej mi się podobało, jak przyjmowałam Pana Jezusa do serca. Dużo dostałam prezentów. Bardzo mi się wszystko podobało.

DANIEL

– Ja najbardziej zapamiętałem, jak przyjąłem Pana Jezusa do serca i dużo prezentów.

W północnej części diecezji legnickiej chroni

Zatrzyma

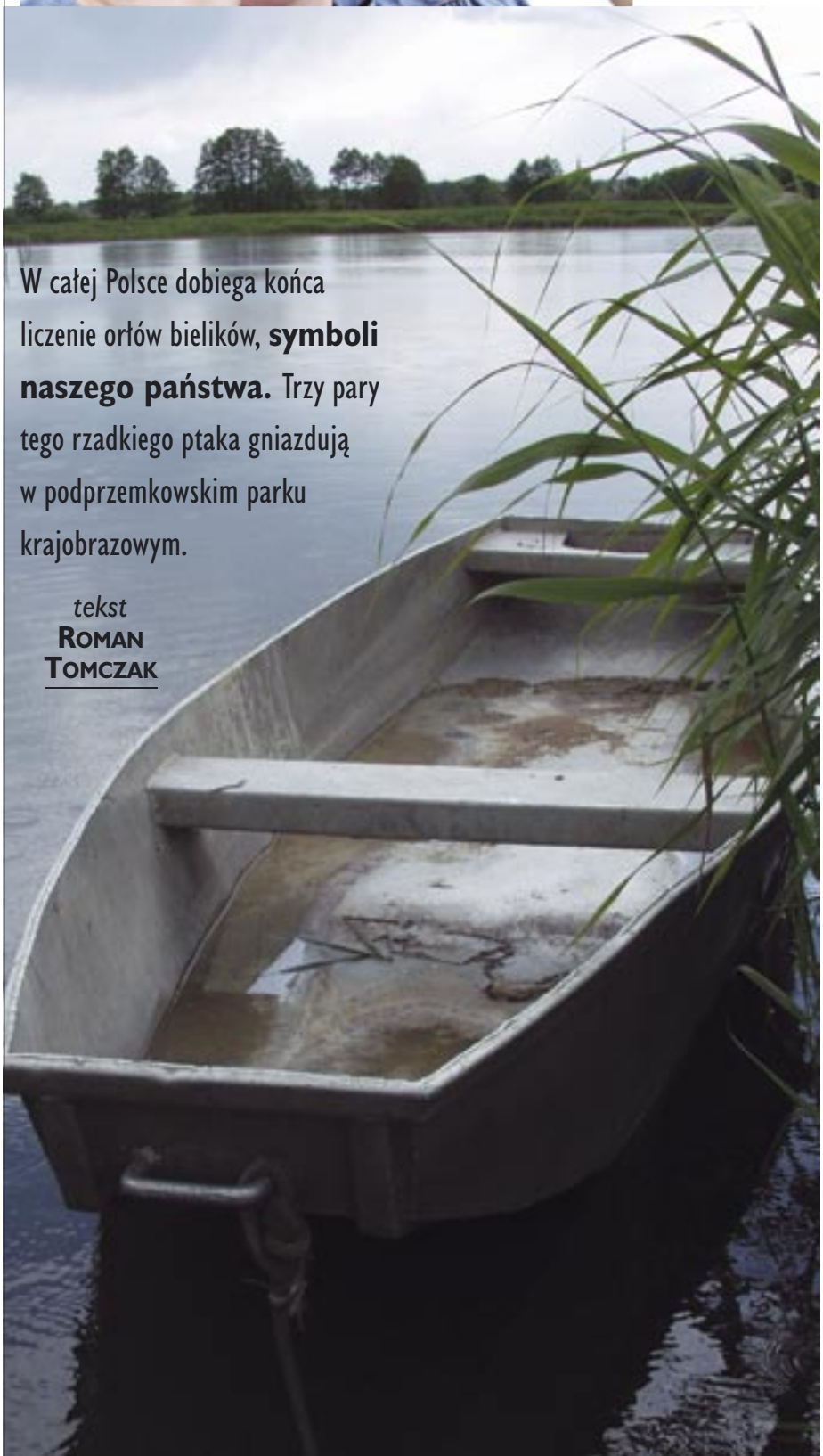

W całej Polsce dobiega końca liczenie orłów bielików, **symboli naszego państwa.** Trzy pary tego rzadkiego ptaka gniazdują w podprzemkowskim parku krajobrazowym.

tekst
ROMAN TOMCZAK

Nie jest łatwo zobaczyć młode bieliki (łac. *Haliaeetus albicilla*). Nie tylko z powodu trudnego dostępu do miejsc, w których mają gniazda. Niewiele osób w Polsce może bowiem wejść do pięćsetmetrowej strefy wokół ich gniazdowiska. Należy mieć na to specjalne pozwolenie wydawane przez Ministerstwo Środowiska. Jeszcze mniej osób może do gniazda zajrzeć, a z tej grupy tylko nieliczni mogą bieliki obrączkować. Miejsce gniazdowania orłów objęte jest ścisłą tajemnicą, strzeżoną przez Komitet Ochrony Orłów. Za jej zdradzenie grożą sankcje karne.

Na terenie diecezji legnickiej gniazduje kilkanaście par bielików. Jedna z nich jeszcze przed rokiem zasiedlała gniazdo niedaleko Naroczyc, po południowej stronie Odry. Pech chciał, że w tym roku przeniosły się do gniazda po drugiej stronie rzeki. Diecezja straciła parę bielików, a miejscowy leśniczy, Andrzej Górzny, wyjątkowych podopiecznych. Na szczęście orłów bielików w Polsce wciąż przybywa. Jeszcze w latach 70. było ich ok. 150 par i groziło im całkowite wyginięcie. Dziś, po latach intensywnych zabiegów ornitologów i miłośników przyrody, w Polsce jest ponad 600 par tych pięknych, dumnych ptaków. Najwięcej na wyspie Wolin.

Dostojny i szybki

Rezerwat Przyrody „Stawy Przemkowskie”, liczący prawie tysiąc hektarów lustra wody, jest wyjątkowo korzystnym miejscem lęgowym dla orłów bielików. Hodowane tutaj na potrzeby gospodarcze ryby, głównie karpie, zapewniają drapieżnym ptakom obfitość pożywienia przez cały rok. Ta swoista stołówka nie jest jednak wolna od zagrożeń. – Kilka lat temu byłem świadkiem, jak jeden z polującej pary orłów wczepił się szponami w ogromnego karpia, który zanurkował. Wraz z nim pod wodę poszedł bielik. Ledwo uszedł z życiem z tej przygody – wspomina Lucjan Zawadzki, specjalista ds. turystyki i edukacji ekologicznej w Przemkowskim Parku Krajobrazowym.

Z lewej u góry: **Młode orły można policzyć, zaglądając im do gniazda z pomocą alpinistycznego sprzętu. Bezpieczniejsze jednak dla ptaków i ludzi jest cierpliwe podglądanie gniazdowisk przez lornetkę – mówi Lucjan Zawadzki**

ROMAN TOMCZAK

one ptaki znalazły swój raj

ć orła

ANDRZEJ RAPAK

Orzeł bielik swoją powagą dumnie odzwierciedla polskie godło narodowe
Obok:
Charakterystyczne sylwetki orłów na tle wiosennego nieba

ANDRZEJ RAPAK

Rezerwat Przyrody „Stawy Przemkowskie" to jeden z najpiękniejszych zakątków diecezji legnickiej

Podczas jesiennych odłowów liczba żerujących bielików wzrasta tutaj do 15 par. Ten z pozoru powolny ptak może w każdej chwili dać popis swojej sprawności i szybkości. – Dorosły bielik z łatwością może upolować w locie gęś, która jest jednym z najszybszych ptaków – mówi Marek Cieślak, dyrektor Przemkowskiego Parku Krajobrazowego.

Orłan w koronie

Czy orzeł bielik to... orzeł? Systematyka ornitologiczna wskazuje jednoznacznie, że nie. Jest to podgatunek orła, który z orłem ma raczej niewiele wspólnego. – Bielik należy do orłanów, chociaż nikt nie jest w stu procentach pewny, że tłumaczenie tej nazwy z łaciny jest prawidłowe – wyjaśnia Lucjan Zawadzki. Mimo to nawet ornitolodzy nie wdają się w zbędne dywagacje na ten temat i nazywają tego ptaka „orłem bielikiem". Czyżbyśmy więc mieli w godle państwowym orłana zamiast orła? Ciekawe, co by na to powiedział legendarny Lech, gdyby mu tłumaczono, że to nie białego orła z rozpostartymi skrzydłami zobaczył w nadwarciańskiej prapuszczy? Co roku w gniazdach tych ptaków na świat przychodzi od 2 do 3 młodych. Jednak najczęściej, drogą naturalnej selekcji, przeżywa tylko jeden. Po czterech latach jest na tyle dorosły, że opuszcza gniazdo w poszukiwaniu swojego rewiru pokarmowego.

Bezkrwawe łowy

Już od sześciu lat długi majowy weekend był zarezerwowany na stawach przemkowskich dla fotografików. Ale dopiero od dwóch organizowany jest tutaj plener fotograficzny pn. „Majówka wśród ptaków". Przyjeżdżają na niego mistrzowie obiektywu z całej Polski. Na przykład dzięki pomocy powiatu polkowickiego udało się zaprosić w tym roku do Przemkowa Marcina Karettę z Katowic, stałego publicystę miesięcznika „National Geographic".

Od chwili powstania Rezerwatu Przyrody „Stawy Przemkowskie" w 1984 roku, zjeżdżają się tutaj naukowcy i turyści z całego świata. Wiele prac doktorskich i magisterskich było i jest tutaj pisanych. Park jest ostoją nieskażonej przyrody. W skali Europy jest drugim takim miejscem, po stawach milickich, ratującym dla przyszłych pokoleń ginące gatunki ptaków. ■

Uroczysty koncert z okazji rocznicy koronacji obrazu MB Łaskawej

„Messe di Gloria” w bazylice

Artyści z Polski i Czech wzięli udział w koncercie upamiętniającym koronację obrazu Krzeszowskiej Madonny.

Muzyka w wykonaniu filharmoników dolnośląskich coraz częściej wypełnia wnętrze krzeszowskiej bazyliki. To niezwykle cenna inicjatywa, ponieważ nawet najlepsza sala filharmonii nie zapewnia takich doznań muzycznych jak ta wspaniała świątynia. Wiedzą to już ci, którzy mieli okazję 4 czerwca wysłuchać koncertu z okazji 9. rocznicy koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Łaskawej przez Ojca Świętego Jana Pawła II. W programie znalazły się dzieła Giacomo Pucciniego – *Messe di Gloria*, oraz Franza Schuberta – VIII Symfonia. Występ ten był ostatnim z trzech koncertów, które odbyły się wcześniej w Jeleniej Górze i Bolesławcu pod wspólnym tytułem „Sacrum – Niezgłębiona Tajemnica”.

MIROSŁAW JAROSZ

W krzeszowskim sanktuarium wystąpili muzycy z Jeleniej Góry i chór z czeskiego Liberca

MIROSŁAW JAROSZ

Parafialny festyn sportowo-rekreacyjny w Legnicy

Dla zdrowia miasta

Już po raz dziewiąty Zespół Opieki Zdrowotnej Caritas Diecezji Legnickiej oraz parafia pw. św. Tadeusza Apostoła w Legnicy zorganizowały rodzinny festyn sportowo-rekreacyjny.

Okazją był Dzień Dziecka, który połączono z Białą Niedzielą. Mimo niesprzyjającej aury zabawa udała się znakomicie, ponieważ uczestnicy festynu znaleźli schronienie w sali wielofunkcyjnej przy parafii św. Tadeusza Apostoła.

Jedną z atrakcji tego dnia był występ autora kilku płyt solowych ks. Grzegorza Pawlaka. Wystąpił też zespół taneczny „Flesz” z MCK w Legnicy oraz schola dziecięca, działająca przy parafii pw. św. Tadeusza Apostoła i zespół taneczny z SP nr 9.

Na program festynu złożyły się liczne gry i zabawy sportowe, które cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród najmłodszych. Każde dziecko biorące udział w zabawach zostało obdarowane upominkiem.

Ponieważ festyn połączono z Białą Niedzielą, była to też okazja dla wielu osób do zadbania o swoje zdrowie. Podczas gdy dzieci dobrze się bawiły, dorośli korzystali z porad dotyczących profilaktyki zdrowia. Mierzono ciśnienie, kontrolowano poziom cukru we krwi, a także udzielano informacji o usługach medycznych świadczonych przez ZOZ Caritas Diecezji Legnickiej.

W zabawie udział wzięła również niepełnosprawna młodzież z Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas Diecezji Legnickiej. Jej stoisko z wyrobami artystycznymi było sporą atrakcją. Podziwiano obrazy, okazjonalne kartki z życzeniami, maskotki, dekoracyjne świece i wyroby z ceramiki. Dochód ze sprzedaży prac wesprze funkcjonowanie Warsztatów.

W czasie trwania festynu prowadzona była loteria, w której każdy los wygrywał. Nagrodami był sprzęt sportowy, przybory szkolne i inne upominki. Nagrodami głównymi były ufundowane przez legnicką Caritas wyjazdy na kolonie w Ustroniu Morskim dla 2 dzieci oraz wyjazdy na dwutygodniowe wczasy nad morzem w Dąbkach dla 2 osób dorosłych. ■

Zakończenie 8. kursu wychowawców i kierowników kolonii

Wypoczynek pod nadzorem

Caritas Diecezji Legnickiej wspólnie z Dolnośląskim Kuratorium Oświaty przeprowadziła kurs na wychowawców i kierowników placówek wypoczynku dzieci i młodzieży.

Uczestnicy kursów w trakcie kilku spotkań, pod okiem doświadczonych wykładowców, zdobywali umiejętności i wiedzę w zakresie sprawowania opieki nad dziećmi i młodzieżą w różnych bezpiecznych formach wypoczynku i rekreacji, zgodnie z najnowszymi przepisami. Uczestnictwo w kursie dało uprawnienia do bycia wychowawcami i opiekunami lub kierownikami na koloniach, obozach, itp.

W kursie przygotowawczym adresowanym głównie do studentów szkół wyższych oraz absolwentów szkół średnich wzięły udział 53 osoby.

Kolejny z kursów kierowany był do nauczycieli, instruktorów i trenerów, czynnych instruktorów harcerskich oraz osób posiadających odpowiednie predyspozycje i co najmniej trzyletni staż pracy pedagogicznej. Kurs instruktażowy na kierowników placówek wypoczynku dzieci i młodzieży ukończyły 22 osoby. Była to największa liczba uczestników w ostatnich latach. W sumie Caritas wykształciła 128 kierowników. Osoby, które się sprawdziły na tym stanowisku zarządzają ośrodkami, w których wypoczywają dzieci i młodzież z rodzin biednych i wielodzietnych diecezji legnickiej.

W roku 2006 legnicka Caritas planuje zorganizować wypoczynek letni dla ponad 3 tysięcy dzieci. Wyszkolenie dobrej kadry wychowawczej i kierowniczej jest gwarancją bezpiecznego wypoczynku kolonistów. ■

Legnicki Rok Jana Pawła II

Słuchając Papieża

Legnicki Rok Jana Pawła II jest odpowiedzią na to wszystko, co dał nam Papież. Poprzez systematyczne spotkania z jego nauczaniem, możemy spotkać się z nim osobiście.

MIROSŁAW JAROSZ

To już trzecie spotkanie z papieskim nauczaniem. Również tym razem chętnych do jego wysłuchania było wielu

To było już kolejne takie spotkanie. Według wstępnych zamierzeń, mają one doprowadzić legniczan do daty 2 czerwca 2007 r., czyli 10. rocznicy pobytu Jana Pawła II w tym mieście. To wydarzenie jest jedną z najważniejszych dat w historii Legnicy. Mając na uwadze znaczenie pontyfikatu Jana Pawła II dla nas wszystkich, podjęła ona pogłębioną pracę nad pozostawionym dziedzictwem papieskim. Bezpośrednio po odwiedzinach Legnicy, Ojciec Święty zechciał przyjąć honorowe obywatelstwo miasta. Stał się więc jednym z jego mieszkańców, a to rodzi nie tylko uzasadnione poczucie dumy, ale jest również zobowiązaniem. Stąd pomysł, by czas oczekiwania na jubileusz jego wizyty uczynić „Legnickim Rokiem Jana Pawła II”.

– Celem tej inicjatywy jest ukazanie znaczenia papieskiego dziedzictwa dla każdego z nas z osobna, a także dla nas, wspólnie tworzących legnicką małą ojczyznę – mówi Bernard Adamowicz, jeden z inicjatorów „Legnickiego Roku”. – W tym czasie będziemy razem odkrywać, jak wiele zawdzięczamy Janowi Pawłowi. Człowiek staje się podobny do tego, na kogo patrzy z wdzięcznością. Dlatego z tego odkrywania wyrosną na pewno konkretne owoce. Coś, co będzie zmieniać nas i nasze życie, bo jest pewne, że to wspólne zaangażowanie nie pozostanie daremne – podkreśla Bernard Adamowicz.

Tym razem prezentowana była encyklika o Eucharystii *Ecclesia de Eucharistia*. Prezentował ją ks. dr Joachim Waloszek, rektor WSD w Opolu. – Starałem się pokazać tą encyklikę według pewnego klucza, tematu: „Jak Eucharystia staje się szkołą dojrzałego człowieczeństwa?” Opierając się na autorytecie samego Papieża, który pokazuje swoje człowieczeństwo wyrastające na Chrystusie, również przez praktykę Eucharystii będącej źródłem i szczytem Kościoła. Dla mnie ta encyklika jest potwierdzeniem, że jeżeli będziemy wierni tej drodze życia, którą kroczył Papież, to będziemy również dorastać do prawdziwego człowieczeństwa. Nie będziemy zwieszać głów, tylko będziemy cieszyć się życiem i tym, że mamy coś do zaoferowania światu – przekonuje ks. Joachim Walaszek. Niezwykłym pomysłem ubogacającym każdą prezentację jest towarzysząca spotkaniu starannie dobrana muzyka, która tłumaczy lub dopowiada to, o czym mówiły prezentowane właśnie encykliki. Podczas wakacji planowano przerwę w spotkaniach z nauczaniem, jednak najprawdopodobniej zmienią one jedynie formę na pokazy filmowe. A już 8 września ks. prof. Roman Rogowski zaprezentuje encyklikę *Dominum et Vivificantem*. Wydarzeniem artystycznym będzie zaś recital Edyty Geppert. 15 października zapoznamy się z encykliką *Dives in Misericordia*. Towarzyszyć jej będzie koncert pop-oratorium, „Miłosierdzie Boże” według słów świętej Faustyny i muzyki Zbigniewa Małkowicza.

Aktualne informacje dotyczące Legnickiego Roku Jana Pawła II można uzyskać również na stronie: www.legnica-jp2.pl.

NACZANIE WCIĄŻ ŻYWE

Jak się okazało, odzew na nasze działania związane z Legnickim Rokiem Jana Pawła II jest dość żywy. Dla przykładu po ubiegłomiesięcznej prezentacji encyklik społecznych miałem okazję rozmawiać z szefem jednej z legnickich firm. Był zdziwiony tym, co się działo. Ludzie przyszli do pracy i zamiast tak jak codziennie przejść do swoich obowiązków, to oni pracując, zaczęli się zastanawiać „czy nasza firma spełnia standardy zarysowane przez Jana Pawła II?”. To jest piękny znak, że to nauczanie jest bliskie życiu. I tym śladem chcemy iść. Żeby nie była to kwestia kolejnej akademii znawców nauczania papieskiego, tylko próba zapytania, na ile to, co pozostawił Jan Paweł w nauczaniu, w świadectwie swojego życia, pomaga nam wszystkim lepiej i pełniej żyć.

BERNARD ADAMOWICZ
Inicjator Legnickiego Roku Jana Pawła II

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Jacka w Pogorzeliskach

Na boisku i w kościele

Ksiądz proboszcz zwraca uwagę, że wielu parafian jest tutaj ubogich. Jeśli ubóstwo inspiruje pobożność, to dowodów tego jest w tej parafii wiele.

ROMAN TOMCZAK

Zabytkowy, wyjątkowo piękny poewangelicki kościół, jest dumą mieszkańców Pogorzelisk

Na placyku przed kościołem grupka kobiet i mężczyzn z wprawą demontuje instalacje pozostałe po ubiegłoniedzielnej Pierwszej Komunii św. Pod topór idą brzózki, a biało-żółte flagi zaczekają zwinięte do przyszłego roku.

Tak pracują rodzice tutejszych dzieci. Ich wspólna praca ma swoją tradycję, uświęconą spotkaniami w kościele i przy codziennych obowiązkach.

W pracy i w modlitwie

Pogorzeliska leżą w okolicy, w której od prawie pięćdziesięciu lat na parafiach pracują salezjanie. Praktykowana przez nich dziewięcioletnia kadencja pasterzowania w jednej parafii nie zawsze jest łatwa do zaakceptowania dla wiernych. Zwłaszcza dla tych, których księża salezjanie ujmują zaradnością, bezpośredniością i pobożnością. Nie będzie łatwa dla większości parafian z Pogorzelisk, którzy księdzu proboszczowi zawdzięczają bardzo wiele. – Jesteśmy zjednoczeni w duchu wspólnoty szczególnej, domowej. Uważam, że to wpływ reguły salezjańskiej – mówi Bogusław Kasperski, jeden z mężczyzn, którego można było przed chwilą spotkać przy demontażu pierwszokomunijnych ozdób. – Myślę, że w małych miejscowościach ludzie spędzają czas bliżej siebie i chętniej znajdują radość działania w lokalnym kościele – dodaje Małgorzata Marciniak z Pogorzelisk, jeszcze przed chwilą instruująca dzieci pierwszokomunijne.

Źródło młodości

Parafia, do której należą trzy wsie, liczy niewiele ponad 1200 wiernych. Do Pierwszej Komunii św. przystąpiło w tym roku dziewięcioro dzieci. Mimo że powszechny odpływ młodzieży w wieku akademickim nie ominął i pogorzeliskiej parafii, to ministrantów jest tu wciąż sporo, a śpiew kilkudziesięcioosobowej scholi ubarwia uroczystości i święta. – To, że działamy przy parafii, to zasługa zarówno naszego kochanego księdza proboszcza, jak i tego czegoś, co siedzi w nas i ciągnie do kościoła – mówi Dorota Skalna ze scholi. – Dlatego nie obawiam się o przyszłość naszej parafii. Na pewno nie wyschnie duchowo. Przynajmniej nie w Pogorzeliskach.

Sercem budowane

W pobliskim Jakubowie, należącym do parafii pogorzeliskiej, doczekano się w ostatnich latach trzech powołań. Dwaj księża i jedna zakonnica trafili stąd do wspólnoty salezjańskiej. Oczywiście w całej parafii było więcej powołań w jej powojennej przeszłości, ale te jakubowskie były szczególne, bo dały o sobie znać dokładnie wtedy, kiedy zaczęto tu budować kościół pw. św. Jana Bosko. Jak widać budowa kościoła na ziemi może przebiegać jednocześnie z budowaniem go w sercu. Tutaj także działa od 26 lat Stowarzyszenie Współpracowników Salezjańskich. Leokadia Olszewska, prezes stowarzyszenia, jest także mamą jednego z księży salezjanów.

ROMAN TOMCZAK

KS. SYLWESTER KRZYWAŃSKI SDB

Ma 53 lata. Urodził się w Sycowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie w 1987 roku. Pracę duszpasterską rozpoczął w parafii św. Rafała Kalinowskiego w Sosnowcu. Proboszczem w Pogorzeliskach jest od 1997 r.

ZDANIEM PROBOSZCZA

W każdy pierwszy czwartek miesiąca modlimy się wspólnie w intencji powołań kapłańskich, za scholę i ministrantów. Jesteśmy dumni, że wypuściliśmy w świat z naszej małej wiejskiej parafii kilkunastu duchownych. Stowarzyszenie Przyjaciół Seminarium Duchownego w Legnicy, które modli się i umartwia za powołania, zrzesza ponad dwadzieścia osób. A kiedy patrzę na tę wspaniałą młodzież z Pogorzelisk, Parchowa i Jakubowa, to wiem, że potrzebny byłby im młody wikary. Taki, który z większą ode mnie wprawą grałby z nimi w piłkę, rozumiał ich problemy i lepiej odgadywał potrzeby. Niestety – parafia jest za mała, żeby tu mogło być dwóch księży. Za to odremontowana salka katechetyczna, dwa boiska sportowe, i ta naturalna chęć młodzieży do pracy i wypoczynku bez oderwania się od Kościoła napawają mnie ogromną satysfakcją i optymizmem. Udało nam się wspólnie z nimi i ich rodzicami wypracować taki sposób życia, który nie kończy się na spotkaniach podczas Pierwszych Komunii św. czy ślubów.

Zapraszamy do kościoła

- Niedziela: Jakubów 8.00, Parchów 9.45, Pogorzeliska 11.30. W sobotę Msza św. dla górników 11.30
- Dni powszednie: 18.00 (poniedziałek i środa w Parchowie; wtorek, piątek i sobota w Pogorzeliskach; czwartek w Jakubowie)
- Odpust parafialny: 17 sierpnia

GOŚĆ LEGNICKI
legnica@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. kard. Bolesława Kominka 1a, 59-101 Polkowice **tel.** 076 845 26 02
Redagują: ks. Grzegorz Wieszewski – dyrektor oddziału, Mirosław Jarosz, Roman Tomczak